



MUSZELKOWE PLOTECZKI

Nr 2
ZIMA 2021/2022

GAZETKA PRZEDSZKOLA 417 W WARSZAWIE



REDAKTORZY:

Agata Korycka
Anna Zambrzycka
Izabela Hryniewicz



*Niech magiczna moc
Wigilijnego Wieczoru
przyniesie spokój i radość.*

*A Nowy Rok obdaruje
pomyślnością i szczęściem.*

*Najpiękniejszych Świąt Bożego
Narodzenia*

oraz Szczęśliwego Nowego Roku życzy

Dyrektor

oraz

Personel Przedszkola nr 417

KALENDARZ IMPREZ

Grudzień

- ❑ **06.12.2021r** - Mikołajki
- ❑ **10.12.2021r.** - Teatrzyk „Przygody techno ludka” - grupa IV i VI
- ❑ **10.12.2021r.** - Warsztaty przyrodnicze - grupa III i IV
- ❑ **17.12.2021r.** - Spotkanie Świąteczne w grupach.
- ❑ **21.12.2020r.** „Witamy zimą” – imprezy w grupach. Dzień biały.

Styczeń

- ❑ **20.01.2022r.** Warsztaty LABOLO nt. „Detektyw Labolek na tropie” - grupa III, IV, V, VI
- ❑ **21-22.01.2022r** Dzień Babci i Dziadka
- ❑ Konkurs plastyczno-techniczny „Moja ulubiona postać z bajki”

Luty

- ❑ Bal karnawałowy w grupach.
- ❑ **14.02.2022** Walentynki – dzień czerwony.
- ❑ **17.02.2022r.** Warsztaty LABOLO nt. „Wahadło” - grupa III, IV, V, VI



PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA

WIEŚCI Z GRUPY I „SŁONECZKA”

Kochane Przedszkolaki, Drodzy Rodzice!

Nasze słoneczkowe dzieciaki to już prawdziwe przedszkolaki ☺ Coraz odważniej i pewniejszym krokiem wkraczają do naszej sali. Wspólne zabawy i działania sprawiają nam coraz więcej radości. Razem możemy odkrywać świat, poznawać jego niespodzianki i uczyć się samodzielności. Jesień upłynęła szybko przynosząc złote liście, kasztany, żołędzie i szyszki do naszego kącika. Na dobre rozgościł się tam Jeżyk, Sówka i Wiewióreczka. Czas umilały nam także nasze SenoZabawy. Pomocą służył nam materiał przyrodniczy z kącika, nasze pomoce z SensoSzafy a nawet deszczówka

– stąd już wiemy że z wodą to nie przelewki .. :)

W naszej grupie odbył się także niezwykły bal na który przybyły niezwykle postacie z różnych bajek. Było niezwykle kolorowo i pomysłowo.



Udało nam się bliskim z okazji naszego pasowania na przedszkolaka ☺ Już potrafimy pokazać co umiemy- śpiewamy, tańczymy, a nawet gramy na instrumentach w rytm muzyki. Prawdziwa z nas słoneczna orkiestra.

też przygotować niespodziankę naszym



Przed nam świąteczny czas...
Pod naszą piękną choineczką w

przedszkolu już Mikołaj szykuje prezenty... ale o tym cicho sza... ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺

WIEŚCI Z GRUPY II „KROPELKI”



Dzieci z grupy Kropelki już na dobre zadomowiły się w przedszkolu. Poznały każdy kąt i doskonale znają ramowy rozkład dnia. Kropelki jedzą rano śniadanko, myją ząbki potem uczestniczą w zajęciach, które przygotowują dla Nas Panie. Robimy bardzo dużo różnych prac plastycznych i aktywności, które pomagają Nam ćwiczyć sprawność naszych dłoni i paluszków. Dużo śpiewamy i uczymy się wierszyków. Po drugim śniadaniu staramy się wychodzić na dwór, żeby zaspokajać swoją potrzebę aktywności na świeżym powietrzu. W ciągu dnia przychodzi czas na zabawy swobodne dzięki, którym nawiązaliśmy już pierwsze przyjaźnie i wyrobiliśmy w sobie nawyk sprzątanía po sobie oraz odkładania na miejsce zabawek – nasze Panie są z tego bardzo dumne. Podczas obiadku samodzielnie posługujemy się sztućcami i uczymy się dbania o dobre zachowanie przy posiłku. Gdy nasze brzuszki są już najedzone możemy odpocząć na swoich leżaczkach. Samodzielne przebieranie się w piżamkę idzie Nam już coraz lepiej – chcemy być jak najbardziej samodzielni. Czas pobudki to znak dla Nas, że niedługo wracamy do domu i zobaczymy swoich kochanych rodziców. Gdy tylko kończymy podwieczorek w naszej sali rozbrzmiewa dzwonek domofonu – ciekawe po kogo?

Październik to czas, w którym dużo nauczyliśmy się na temat warzyw i owoców w jesiennym ogrodzie i sadzie. Nauczyliśmy się piosenki „Zdrowe warzywka” i do dzisiaj w uszach dźwięczy nam refren: ciach, ciach, ciach pokroimy -surówkę zrobimy .. ☺. W tym miesiącu nasza sala była pełna kasztanów, żołądzi i jesiennych liści. Nasze Panie wymyślały różne zabawy i zadania z użyciem jesiennych darów.



Na początku listopada dużo rozmawialiśmy o Polsce – nauczyliśmy się symboli narodowych i wielu cennych wiadomości na temat naszego kraju. Obchodziliśmy Święto Niepodległości i śpiewaliśmy nasz hymn narodowy. Tego dnia byliśmy ubrani bardzo elegancko.

Listopad to był dla Nas naprawdę ważny miesiąc ponieważ zostaliśmy pasowani na prawdziwych przedszkolaków – to już nie żarty. Pani Dyrektor pasowała Nas dużą kredką. Tego dnia przeżyliśmy swój pierwszy występ przed kamerą – Panie nagrały film z naszego występu dla Naszych bliskich. Towarzyszył Nam mały stres, ale Panie powiedziały, że poradziłyśmy sobie świetnie. Po zakończonym występie zasiedliśmy do uroczystego poczęstunku z tej okazji.



Z racji panującej epidemii pod koniec listopada musieliśmy zostać w domu i bardzo tęskniliśmy za przedszkolem. Na szczęście nie trwało to długo i z ochotą wróciliśmy spotkać się ze swoimi kolegami, koleżankami oraz Paniami.

Od początku grudnia Panie zatroszczyły się o zimowo-świąteczną dekorację Naszej sali – jest naprawdę magicznie. 6 grudnia wszyscy ubraliśmy się w świąteczne stroje, wspólnie ubraliśmy choinkę, śpiewaliśmy świąteczne piosenki i jedliśmy pierniczki. Dostaliśmy prezenty od Mikołaja i dowiedzieliśmy się wielu ciekawych informacji na jego temat. To był magiczny dzień.

Przed Nami kolejny występ z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia – trzymajcie za Nas kciuki, a my już dzisiaj życzymy wszystkim WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 2022.



WIEŚCI Z GRUPY III „DELFINKI”

„CO SŁYCHAĆ W GRUPIE DELFINKÓW?”

...czyli WIEŚCI Z GRUPY III



Jesień, często kojarzy nam się z deszczem, smutkiem i nudą. Dla nas wcale taka nie było. Może dlatego, że dużo się działo w tym ostatnim czasie. W październiku wzięliśmy udział w teatrzyku pt. „Mądre cyferki”, koncercie muzycznym „Zaczarowana piła”, a także wyruszyliśmy na przedstawienie do Teatru Guliwer. Udział w **spektaklu** pt. „**Porce i Lana**” był dla nas niesamowitym przeżyciem i doświadczeniem. Mieliśmy możliwość

zajrzeć do pracowni ceramiczno-plastycznej, w której podążając za mistrzynią i jej uczennicą, odkrywaliśmy tajemnice rzemiosła i rękodzieła. Śledząc przygody Porce i Lany wkraczaliśmy do świata ceramiki i wspólnie doświadczaliśmy tego, co nieodkryte. Spektakl oparty jest na motywach książki Tiny Oziewicz pt. Tyranozaur i Traktorzystki.



W naszej grupie rozpoczęliśmy realizację całorocznego, ogólnopolskiego projektu edukacyjnego „**Mały miś w świecie wielkiej literatury**”, którego celem jest promowanie czytelnictwa wśród przedszkolaków. Do tej pory zrealizowaliśmy już dwa moduły „Kodujemy z małym Misiem” oraz „Opowiem Wam o Polsce”.



W ramach przeprowadzenia „Misiowego turnieju łamigłówek logicznych” przygotowywaliśmy się do czytania poprzez zabawy z kodami. Treść misiowych łamigłówek oparte były o autorskie zagadki Misiowej Mamy, ćwiczyliśmy umiejętności logicznego myślenia i rozwiązywania problemów, czyli kompetencji niezbędnych w codziennym życiu. Mieliśmy także możliwość zaprezentowania własnych zainteresowań i na ich kanwie tworzenia łamigłówek i zadań dla przedszkolaków. Realizując kolejny moduł zapoznaliśmy się z „Legendą o Lechu, Czechu i Rusie”, wyjaśnialiśmy pojęcie „legenda”, tworzyliśmy

opis i zasady gry na kanwie poznanej wcześniej legendy, wspólnie stworzyliśmy kącik książki z publikacjami na temat Polski. Przystąpiliśmy także do akcji patriotycznej „Szkoła do hymnu” i wspólnie 10 listopada odśpiewaliśmy Mazurek Dąbrowskiego. Pięknie udekorowana sala, odświeżone stroje, kotyliony zdobiące nasze bluzeczki, świadczyły o tym, że jest to szczególny dzień.

W tym roku szkolnym realizujemy w grupie innowację pedagogiczną „Podróż do krainy wartości”. W październiku wyruszyliśmy już do krainy „Dobrych manier”, gdzie dowiedzieliśmy się jak nakrywać i odpowiednio zachować się przy stole, jak poprawnie zachować się w komunikacji miejskiej oraz w jaki sposób okazywać szacunek osobom starszym i potrzebującym. W listopadzie wyruszyliśmy do „Krainy patriotyzmu”, gdzie dowiedzieliśmy się co to znaczy być Polką i Polakiem. W grudniu nasz magiczny pociąg dojechał do „Krainy dobroci”. Dzięki tej wizycie staliśmy się bardziej pomocni, życzliwsi i otwarci na innego człowieka. Kształtowaliśmy postawy

szacunku, empatii, miłości i życzliwości wobec innych.

Na początku grudnia braliśmy udział w **wartach przyrodniczych** pt. „Las w stoiku”. Dzięki nim dowiedzieliśmy się co jest potrzebne, aby rośliny mogły rosnąć, jak o nie dbać na co dzień oraz stworzyliśmy samodzielnie niesamowite kompozycje z różnych roślin i kolorowych kamieni.

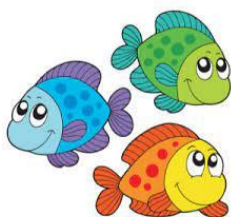


W grudniu odwiedził nas niesamowity gość, który zostawił nam wspaniałe prezenty 6-ego grudnia. Ostatnie dni, to

czas oczekiwania na Mikołaja i przygotowania się do Świąt Bożego Narodzenia. Śpiewamy piosenki o tematyce świątecznej i zimowej. Uczymy się wierszy. To wszystko mamy zamiar zaprezentować naszym rodzicom podczas nagranego przez nas „Filmu świątecznego”. Mamy też nadzieję, że Mikołaj, na którego czekamy, doceni nasze zaangażowanie w świąteczne przygotowania i szczerze nas obdaruje, a zima sypnie śniegiem i ułatwi mu przybycie do nas. Będziemy mogli wtedy rozpocząć zimowe zabawy ❄️.



WIEŚCI Z GRUPY IV „RYBKI”



Kolejne tygodnie pobytu w przedszkolu za nami. Upłynęły nam one dość pracowicie. 5 października odbyły się warsztaty podróżnicze „W kratkę – czyli warsztaty szkockie”. Podczas warsztatów dowiedzieliśmy się m.in. z jakich elementów składa się szkocki strój, mogliśmy też przymierzyć kilt, sporan i szkockie czapki. Odkryliśmy też bogactwo szkockich kratek-tartanów i poznaliśmy ich znaczenie.

W październiku 4 naszych „Rybek” wzięła udział w rodzinnym konkursie plastycznym „Warszawa – uśmiechnięte miasto”.

28 października pojechaliśmy do teatru Guliwer na spektakl pt. „Porce i Lana”. Podczas spektaklu mogliśmy zajrzeć do pracowni ceramiczno-plastycznej.



W piątek 5 listopada obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Postaci z Bajek. Tego dnia przebraliśmy się za postać z naszej ulubionej bajki. Rozwiązaliśmy zagadki dotyczące znanych bajek.

10 listopada świętowaliśmy Dzień Odzyskania Niepodległości. Tego dnia przyszliśmy do Przedszkola odświętnie ubrani, z własnoręcznie wykonanymi kotyliczami. W ramach ogólnopolskiej akcji „Szkoła do hymnu” zaśpiewaliśmy nasz hymn. Rozmawialiśmy również o naszych symbolach narodowych – flaga, godło, hymn.



Jak co roku, 25 listopada w naszym przedszkolu był obchodzony Dzień Pluszowego Misia. Dzieci poznały historię powstania tej najmilszej w życiu każdego dziecka zabawki. Własnoręcznie wykonały opaski na głowę oraz pracę plastyczną „Mój przyjaciel - Miś”.



26 listopada dzieci poznały budowę i brzmienie wiolonczeli na koncercie muzycznym „Zaczarowana wiolonczela”.

Grudzień zaczął się dość niefortunnie dla naszej grupy ponieważ musieliśmy zostać w domu na kwarantannie. Jednak po powrocie czekała nas miła niespodzianka, bo gdy nas nie było w przedszkolu to Mikołaj o nas nie zapomniał i zostawił nam prezenty.

17 grudnia odbędzie się nasza grupowa Wigilia - kolejny rok bez udziału naszych rodziców. Przygotowujemy na ten dzień piosenki o tematyce zimowej i bożonarodzeniowej, przypominamy sobie poznane w ubiegłym roku kolędy. Może tego dnia uda nam się spotkać z Mikołajem.

Zdrowych, rodzinnych Świąt!!!

WIEŚCI Z GRUPY V „PINGWINKI”

„PINGWINKI” – WIEŚCI Z GRUPY



Jak ten czas szybko leci. Jeszcze niedawno z niecierpliwością czekaliśmy na powrót do przedszkola, a już za nami trzy wspólne miesiące.

Jesień kojarzy nam się z deszczem oraz z nudą, lecz nie tym razem. W naszej „Pinwingowej grupie” dużo się działo.

Kontynuujemy nasze podróże z Mazowiecką Pyzą. Tym razem wyruszyliśmy do słonecznej Hiszpanii. Poznaliśmy Madryt. Podążając szlakiem Don Kichota odwiedziliśmy La Manche, Barcelonę i Walencję. udział w słynnej hiszpańskiej wojnie pomidorowej. Odwiedziliśmy arenę, na której odbywają się hiszpańskie corridy. A wszystko to w rytmie pasa dobre. Nie mogło również zabraknąć przepysznej kuchni hiszpańskiej. O kolejnych podróżach opowiemy za chwilę



jej stolicę

Wzięliśmy

słynne
flamenco i

W listopadzie przygotowywaliśmy się do „Dnia Niepodległości”. Ten dzień spędziliśmy w naszych domach. Niektóre z nich 11 listopada przybrały barwy biało-czerwone. Po powrocie do przedszkola nadrobiliśmy stracony czas. Może z lekkim opóźnieniem, ale udało nam się wspólnie zaśpiewać Mazurka Dąbrowskiego. Odświętnie ubrani, z kotylionami zdobiącymi nasze bluzeczki, Było naprawdę uroczyste.



25 listopada obchodziliśmy „Święto Pluszowego Misia”. Pełen radości dzień, zawsze przez nas oczekiwany, Tym razem nie mogliśmy gościć naszych misiów w przedszkolu. Ale mają one swoją foto- galerię. Tego dnia wesoło bawiliśmy się przy misiowych piosenkach. Wielu z nas dostało misiowy medal oraz coś słodkiego.

Kolejnym odwiedzionym na naszej mapie kontynentem była Ameryka. Zaczęliśmy od Stanów Zjednoczonych. Podziwialiśmy Statuę Wolności w Nowym Yorku, wodospady Niagara, Wielki Kanion Kolorado i mnóstwo innych ciekawych miejsc. Spotkaliśmy Indian, kowbojów i oczywiście amerykańskich super bohaterów.

Ostatnim w tym roku miejscem, jakim odwiedziliśmy był Meksyk. Uczestniczyliśmy również w warsztatach meksykańskich „Ole, Meksyk”. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawostek na temat tego amerykańskiego kraju. Oglądaliśmy, a nawet przymierzaliśmy meksykańskie stroje. Rozpoznawaliśmy typowe dla tego regionu warzywa i owoce.

Grudzień rozpoczął się od naszej pierwszej w tym roku wycieczki. Pojechaliśmy do Muzeum Narodowego- na lekcję muzealną „Historia Świętego Mikołaja”. Dowiedzieliśmy się gdzie i kiedy żył Święty Mikołaj. Na zakończenie zajęć wykonaliśmy wspólnie prace plastyczne o tematyce świątecznej. Oczywiście 6 grudnia dostaliśmy wspaniałe prezenty od Mikołaja - zostawił je u nas w przedszkolu.



Ostatnie dni to czas przygotowań do Świąt Bożego Narodzenia. Śpiewamy piosenki o tematyce świątecznej i zimowej. To ostatnia nasza wspólna Wigilia. Chcemy zapamiętać ją jak najlepiej, pamiętając, że najpiękniejsze prezenty ukryte są w sercach.

WESOŁYCH ŚWIĄT !!!



WIEŚCI Z GRUPY VI „MUSZELKI”

Co słyszeć w grupie MUSZELKI



Witajcie kochani!!!

Jesień już się kończy, czekamy na zimę, na śnieg, na sanki, na bałwana. Pogoda niestety nas nie rozpieszcza chociaż raz udało nam się ulepić bałwana, a nawet bałwanową rodzinę. Oby jeszcze posypało bo nie ma nic fajniejszego jak zabawa na śniegu.

Coraz więcej już przypomnieliśmy sobie literek, coraz staranniej piszemy i coraz łatwiej podejmujemy próby czytania. Coraz rzadziej zapominamy o pracy domowej, coraz poważniej podchodzimy do zadań z książką. Jesteśmy staranni i obowiązkowi. Doskonalamy również umiejętność wiązania sznurowadeł. Zanim pójdziemy do szkoły wszyscy chcemy posiąść tą umiejętność.

W ramach realizacji celów rocznego planu pracy poświęconemu promowaniu czytelnictwa wśród dzieci, przeczytaliśmy już trzy części „Przygód dziesięciu skarpetek”, a teraz czytamy „Akademię Pana Kleksa”. Fascynujące są te przygody.

W tym roku bardzo dużo uwagi poświęcamy wartościom i czytelnictwu. Oba te zagadnienia bardzo ze sobą korelują, bo najprościej znaleźć wyjaśnienie dla wartości w wierszu, bajce czy w legendzie.

Nasza innowacja pedagogiczna „Sensowne pomysły na dziecięce zmysły” to czym polegać będzie nasza praca? Na doświadczanie różnymi zmysłami. Najbardziej skupiamy się podczas gimnastyki na równowadze czyli układzie przedsionkowym który jest odpowiedzialny za nasze relacje z grawitacją i czuciem swojego ciała w przestrzeni, oraz na zmyśle propriocepcji czyli systemie czucia głębokiego. Wcale nie czujemy co kształtujemy, doskonalamy i ćwiczymy bo dobrze się bawimy.



Grudzień to czas przygotowań świątecznych. Mikołaje, choinki, bombki, prezenty. Wokół tych wszystkich symboli toczy się nasz proces edukacyjny. Nauka i śpiewanie świątecznych kolęd i pastorałek oraz trening pamięci słuchowej a przygotowania do występu Jasełkowego to trening odporności emocjonalnej jakże potrzebnej podczas odpowiedzi ustnej w szkole. Występy są dla nas niesamowitą frajdą i wcale nie czujemy że uczymy się czegoś więcej niż własnych ról. Kwarantanny psują nam trochę plany sceniczne, ale co się odwlecze to nie uciecze. Nagramy nasz występ w prezencie dla dziadków. Szkoda tylko, że nie zobaczymy ich wzruszeń.

TO WARTO WIEDZIEĆ

Zwyczaje bożonarodzeniowe na świecie Nietypowe tradycje świąteczne

Zwyczaje bożonarodzeniowe na świecie mogą znacząco różnić się od tych, jakie są nam bliskie i znane. Święta Bożego Narodzenia w różnych krajach wyglądają nieco inaczej. Oto ciekawostki o zagranicznych świątach.

- **Boże Narodzenie w Hiszpanii - tanecznie i wesoło**



Jedną z tradycji w Hiszpanii jest ceremonia tańca „Baile de los Seises”, która odbywa się zawsze 8 grudnia. Ludzie tańczą na ulicach w rytm tamburynów, grzechotek i kastanietów. Przyozdabiają też domy i ulice kolorowymi światłami oraz budują szopki bożonarodzeniowe. Na hiszpańskim wigilijnym stole nie znajdziecie opłatka, zamiast niego przygotowywana jest chałwa.

- **Święta Bożego Narodzenia w Niemczech**

To właśnie w Niemczech została zapoczątkowana tradycja ozdabiania choinki na święta Bożego Narodzenia. Zwyczaje bożonarodzeniowe w Niemczech nieco różnią się od tych polskich - na wigilijnym stole potrawy są raczej skromne, bardziej uroczyście traktuje się bożonarodzeniowy obiad. Niemcy składają sobie życzenia, jednak nie dzielą się opłatkiem. 25 grudnia na stole króluje między innymi: gęś z ziemniakami lub knedlami, pieczona kiełbasa, potrawy z kiszonej kapusty. Prezenty nie są chowane pod choinką, lecz stawiane na stole. Tradycją bożonarodzeniową w Niemczech jest również przygotowywanie na czas świąt Weihnachtsstollen, czyli strucli nadziewanej bakaliami.



- **Boże Narodzenie w Anglii**

Tradycja bożonarodzeniowa w Anglii to przede wszystkim indyk, pudding i skarpety na prezenty. Tak w skrócie można opisać święta w Wielkiej Brytanii. Pieczony indyk i płonący pudding to tradycyjne potrawy, bez których angielska Wigilia nie mogłaby się odbyć. I jeszcze bez pozawieszanych na drzwiach dziecięcych skarpet świątecznych w nadziei na to, że następnego dnia wypełnią się prezentami. Wiecie, że tradycja **pocałunku pod jemiolą**, który ma przynieść szczęście, wywodzi się właśnie z Wielkiej Brytanii? To również tutaj zapoczątkowano zwyczaj wysyłania kartek świątecznych.



- **Boże Narodzenie w Rosji**



Rosjanie obchodzą Boże Narodzenie 7 stycznia (według kalendarza juliańskiego). Udają się wtedy do cerkwi, odbywa się tam Liturgia Narodzenia Pańskiego, która zaczyna się zwykle po północy. W prawosławnej tradycji Boże Narodzenie nie odgrywa aż tak dużej roli, jak w kościele katolickim. Bardziej uroczysto obchodzi się Nowy Rok. Tradycje świąteczne w Rosji są bardzo podobne do naszych zwyczajów bożonarodzeniowych. W Wigilię Bożego Narodzenia, czyli Soczelnik, Rosjanie zasiadają do stołu, na którym podobnie jak u nas, jest 12 potraw. Jest także pięknie przystrojona choinka. Zamiast opłatkiem prawosławni Rosjanie dzielą się z rodziną **prosforą**, czyli **święconym chlebem**. Prezenty dzieciom przynosi Dziadek Mróz.

- **Boże Narodzenie we Włoszech**

Włosi 24 grudnia wraz z bliskimi zasiadają do wigilijnej kolacji. Na świątecznym stole znajduje się 13 dań. Je się wtedy potrawy postne, ryby i warzywa. Na drugi dzień jest uroczysty obiad, również w gronie rodzinnym, jednak nie jest on już postny. Włosi nie łamią się



z najbliższymi opłatkiem i nie składają sobie świątecznych życzeń. Pierwszego dnia świąt rano - Babbo Natale przynosi prezenty. Najważniejszym symbolem świąt Bożego Narodzenia we Włoszech są świąteczne szopki, czyli włoskie presepe.

- **Święta Bożego Narodzenia w Szwecji**



Przygotowania do świąt rozpoczynają się już na początku grudnia, Szwedzi zaczynają wtedy przystrajać swoje domy. W Szwecji Wigilia nie jest postna, podaje się mięso, a także ryby. Podobnie jak u nas, Szwedzi przystrajają choinkę, a prezenty rozdaje Jul Tomte, przyjazny krasnal z brodą. Szwedzi natomiast nie mają zwyczaju chodzenia na pasterkę.

- **Zwyczaje bożonarodzeniowe w Austrii**

Tradycją w Austrii są jarmarki bożonarodzeniowe, te najśłynniejsze organizuje się w Wiedniu. Podobnie jak u nas, w Austrii kolęduje się podczas świąt, „Cicha Noc, święta noc” pochodzi właśnie z tego państwa. Tradycją wigilijną jest także czytanie fragmentów Biblii. Prezenty dzieciom przynosi Kristkindl, który symbolizuje Dzieciątko Jezus. Najpopularniejszym świątecznym wypiekiem jest ciasto z mleka, mąki, soli, masła i miodu z dodatkiem bakalii - tiroler zelten. Na świątecznym stole w Austrii znajdują się także pieczone migdały i kasztany oraz karp lub pieczona kaczka.



- **Zwyczaje świąteczne w Czechach**



W Czechach w związku ze świętami Bożego Narodzenia piecze się tradycyjne ciasteczka tzw. cukroví. Wigilia jest najważniejszym świątecznym momentem okresu bożonarodzeniowego. Tego dnia należy cały dzień pościć, nagrodą za to ma być zobaczenie „złotej świnki”. Wieczera składa się między innymi z zupy rybnej, smażonego karpia. Nie ma jednak zwyczaju dzielenia się opłatkiem,

choć Czesi składają sobie życzenia. Tak jak w innych państwach, w Czechach jest także zwyczaj przystrojania choinki.

- **Święta w Australii - kolędowanie i... surfowanie**

W Polsce gdy tylko przychodzi grudzień, wypatrujemy śniegu w nadziei na „białe święta”. W Australii wypadają one w środku letnich wakacji, więc z klimatu naszych wymarzonych świąt nic tam nie pozostaje. Australijczycy uwielbiają jednak spotykać się na wspólnym kolędowaniu na świeżym powietrzu przy świecach. Nazywają to „**Carols by Candlelight**”. Bożonarodzeniowa przerwa świąteczna to również dla nich doskonały czas na relaks, np. na desce surfingowej.



- **Wytwornie, czyli po francusku**



Tak jak u nas święta nie mogą odbyć się bez karpia, tak we Francji głównym bożonarodzeniowym daniem jest **indyk nadziewany kasztanami**. Do popicia zamiast kompotu z suszu, serwowany jest... szampan. Na deser podawana jest rolada w kształcie pnia drzewa, czyli „Buche de Noel”.

- **Święta w Grecji - A gdzie choinka?**

Jeśli nie wyobrażasz sobie Bożego Narodzenia bez pachnącej, przystrojonej choinki, raczej nie wybieraj się w tym czasie do Grecji. W tym kraju tradycja choinek nie jest zbyt popularna. Za to coraz więcej miast przystroja się na święta w dekoracje i światła. Na greckim wigilijnym stole można znaleźć Christopsomo (Chleb Chrystusa), czyli okrągły **bochenek z krzyżem**, wokół którego układa się z ciasta symbole obrazujące wszystko, co oznacza długotrwałość. Możecie się zdziwić, ale ryby po grecku w Grecji nie skosztujecie, nie tylko w święta.



TO WARTO WIEDZIEĆ

Ciekawe książki o tematyce świątecznej

- ★ „Najpiękniejsze Świąta” , Andrzej Gordziejewski
- ★ “Niezbędnik świąteczny” , Anna Paszkiewicz
- ★ “Megabombowy Hotel Gwiazdkowy” , Corderoy Tracey
- ★ “Jak Winston uratował święta” , Alex T. Smith



KĄCIK LOGOPEDYCZNY

Ukryte dzwoneczki

Znajdź na obrazku i zaznacz osiem ukrytych dzwoneczków.



BAJKA ARTYKULACYJNA "WYPRAWA MIKOŁAJA"

Wysłuchaj bajki. Wykonaj zadania.

W noc Wigilijną Św. Mikołaj zaprzągnął renifery do saní, załadował prezenty i wyruszył w podróż aby rozdać prezenty grzecznym dzieciom. Zaprzęg i sanie pełne podarków pędziły przez pola i lasy. Z daleka słysząc było stukot kopyt reniferów **(klaskamy)**. Renifery głośno parskały **(parskamy wargami, wdech nosem, wydech ustami)**. Mikołaj zatrzymał sanie żeby nakarmić zwierzęta sianem i napoić wodą **(żujemy pokarm z zamkniętymi ustami)**. Po krótkim odpoczynku renifery ruszyły w dalszą drogę – w końcu czekały na nie dzieci na całym świecie! **(klaskamy)**.

Po pewnym czasie Mikołaj dojechał do pierwszego domu, w którym czekały na niego dzieci. Zapukał do drzwi **(najpierw pukamy ręką w twardą powierzchnię, a potem czubek języka odbija się od podniebienia)**. Otworzyły dzieci, które aż podskakiwały ze szczęścia. Mikołaj powiedział: „Witajcie! Aby dostać prezent, musicie zaśpiewać dla mnie piosenkę!”. Dzieci zaśpiewały radośnie „La la la” **(przyklejamy język do wałka dziąsłowego za górnymi zębami)**. Dzieci dostały prezenty i podziękowały Mikołajowi całując go w policzki **(cmokamy)**. Mikołaj pożegnał się, zszedł po schodach **(dotykamy językiem do każdego zęba po kolei)** i poszedł w kierunku swoich saní. Pomachał dzieciom wyglądającym przez okno **(najpierw machamy ręką, potem dotykamy językiem na przemian do lewego i prawego kącika ust)**. Renifery ruszyły **(klaskamy)**.

Dzieci były zmęczone po wieczorze pełnym wrażeń **(ziewamy)**. Poszły więc do łazienki umyć zęby **(oblizujemy językiem wewnętrzną stronę zębów)**, a potem szybko położyły się spać **(chrapiemy)**.



KĄCIK MAŁEGO SMAKOSZA

Wigilia alergika - przepis na uszka bezglutenowe



Bezglutenowe uszka dla alergików to bezpieczna forma tradycyjnej potrawy wigilijnej. Nie zawierają one nie tylko glutenu, ale i również mleka i jajek.

SKŁADNIKI:

- 2/3 szklanki wody
- 1 szklanka kleiku kukurydzianego
- 1 łyżeczka oleju
- 1 łyżka mąki kukurydzianej
- szczypta soli
- mąka kukurydziana do podsypywania ciasta
- 2 szklanki mąki bezglutenowej na bazie skrobi kukurydzianej

DO FARSZU:

- 1 cebula
- woda
- 1/2 kg kiszonej kapusty
- sól
- 1 łyżka oleju

PRZYGOTOWANIE:

Kleik starannie wymieszaj z wodą, dodaj olej, sól oraz mąkę i zagnieć ciasto. Masa powinna być gęsta, mniej więcej taka jak na tradycyjne pierogi. Ciasto rozwałkuj, podsypując je mąką kukurydzianą. Wytnij okrągłą formą małe kółeczka, a na środku połóż farsz, złóż je na pół i starannie skleij brzegi.

Uszko zrobisz, skleijając jego przeciwstawne rogi. W garnku zagotuj osoloną wodę, wrzucaj uszka do wrzącej wody i gotuj od wypłynięcia 5-8 min. Przepis ten nadaje się do zrobienia także pierogów, makaronu i zacierek.

KĄCIK CZYTELNICZY

Historia o aniołku i bożonarodzeniowej gwiazdce

Opowiem wam historię o aniołku małym ,
spacerował wśród gwiazdek w swym ubranku białym.
Zawsze wesoły, bawił się z wszystkimi,
anioły w niebie bardzo go lubiły.

Kilka dni przed świętami mały aniołek dowiedział się od swoich przyjaciół, że bożonarodzeniowa gwiazdka obrażała się na ludzi. Słyszała, że ciągle narzekają, są dla siebie niemili, kłócą się.

- Ukryję się, pomyślała. W tym roku ludzie nie zasługują na Boże Narodzenie.

Gdy o tym usłyszał aniołek, bardzo się zmartwił. Muszę odnaleźć gwiazdkę, dzieci czekają cały rok na te najpiękniejsze święta. Podrapał się w głowę i zaczął rozmyślać, kogo by można poprosić o pomoc. Przyszedł mu do głowy wspaniały pomysł. Jest przecież taka wspaniała postać, za którą przepadają dzieci i jest symbolem świąt. Przecież to święty Mikołaj. Zaraz pofrunę do niego i poproszę o pomoc. Aniołek przywitał się ze starszym panem z siwą brodą.

- Panie Mikołaju, czy nie wiesz, gdzie się ukryła bożonarodzeniowa gwiazdka, spytał?
- A kiedy zniknęła, zapytał Mikołaj? Nic o tym nie wiedziałem. Przez cały rok przygotowuję dla dzieci prezenty. Jeżeli nie będzie Bożego Narodzenia, moja praca pójdzie na marne.

Przecież to są święta miłości i radości. A najszcześniejszymi istotami o czystym sercu są dzieci. Musisz aniołku polecić do jakiegoś przedszkola i poprosić dzieci o pomoc.

Nie zastanawiając się długo, bo czasu było coraz mniej, znalazł małe przedszkole .

- Kochane dzieci, proszę Was o pomoc w odnalezieniu świątecznej gwiazdki. Ukryła się. Kto zaświeci na niebie w wigilię i oznajmi, że możemy zasiąść z gośćmi do stołu? Bez niej w ogóle nie będzie Bożego Narodzenia. Proszę , zaśpiewajcie pastorałkę o małej gwiazdce, może wysłucha dzieci i powróci do nieba.

Dzieci z całego przedszkola zebrały się w jednej Sali i zaczęły pięknym głosem śpiewać . Aniołek cały czas spoglądał w górę. Wreszcie zauważył na niebie maleńkie światełko. Z uśmiechem podziękował przedszkolakom za pomoc i odfrunął. I tak Boże Narodzenie zostało uratowane.

Ta historia o aniołku
nie kończy się wcale,
ciągle chodzi on po chmurach,
ludziom radość daje
i co roku przypomina,
gdy choinka świeci,
pamiętajcie o miłości
dorośli i dzieci.



Najważniejszy prezent

Gabriela Balcarek

To był czas ogromnego zamieszania w niebie. Aniołki szykowały się do drogi na ziemię aby tam myszkować po parapetach dziecinnych pokoików w poszukiwaniu listów do Świętego Mikołaja. Roboty było co niemiara. Trzeba przecież wyprostować skrzydełka, wyprać białe szaliczki i czapeczki, wypastować złote buciki...

Po tych przygotowaniach aniołki stawały w kolejce i każdy wywoływany po imieniu podchodził do Mikołaja. A ten przydzielał mu dany rejon na świecie, gdzie aniołek miał szukać listów od dzieci. Wśród wielu aniołków były też dwa całkiem małe, które po raz pierwszy miały lecieć z taką ważną misją na ziemię. Był to Lolek i Felek.

– Lolek!!! – zagrzmiął gromkim głosem Mikołaj.

– Jestem. – Lolek aż podskoczył z wrażenia.

– I Felek. – zawołał Mikołaj – Z racji tego, że to Wasza pierwsza misja polecicie razem, żeby się wspierać. – Tak jest Mikołaju. – odpowiedziały chórem aniołki.

– Wasz teren to.... – Mikołaj zajrzał do mapy – Polska.

– Tak jest. – aniołki zasalutowały.

– To ruszajcie kochani a uważajcie na ziemi na siebie – Mikołaj otworzył drzwi. Aniołki naciągnęły mocniej czapki, poprawiły szaliczki i ruszyły w sam środek śnieżnego puchu lecącego z nieba. Droga nie zajęła im dużo czasu, gdyż aniołki latają bardzo szybko a dzięki wiejącym wiatrom, które znają cały świat zawsze trafiają na wyznaczone miejsce. Tak też było i z naszymi smykami. Bez problemu trafiły do wyznaczonego kraju i rozpoczęły poszukiwania listów od dzieci. Wskakiwały na parapety i zaglądały przez szyby do dziecięcych pokoików. Jeżeli na parapecie leżał liścik, w sobie tylko znany sposób wyciągały go i chowały do specjalnej złotej teczki, którą potem miały przekazać Mikołajowi. Dzieci prosiły w listach o lalki, misie, autka, książeczki, gry... Aniołki czytały, uśmiechały się i kiwały głowami zadowolone. Dzieci zostawiały często obok listów poczęstunek dla aniołków, więc nasi skrzydlaci bohaterowie byli objedzeni jak bąki. Kiedy wydawało się, że odwiedziły już wszystkie domy przysiedli na gałęzi drzewa, żeby poprawić sobie srebrne sznurówki w złotych bucikach.

– Felek popatrz – Lolek wskazał palcem na coś, co stało pomiędzy drzewami – to chyba dom w którym mieszka jakieś dziecko. Felek przyjrzał się budynkowi, który wskazał mu przyjaciel.

– Eee, coś ty. Domy w których mieszkają dzieci są kolorowe i radosne a ten jest szary, ponury i smutny.

– A ja ci mówię, że mieszka tam dziecko – Lolek nie dawał za wygraną – przecież w ogrodzie stoi huśtawka i jest piaskownica. Popatrz sam. Dorośli nie potrzebują takich rzeczy.

Felek zeskoczył z gałązki i podfrunął bliżej. Okazało się że Lolek miał rację. W ogrodzie stały dziecięce zabawki. Felek popatrzył w okna domu. W jednym z nich stał bardzo, bardzo smutny chłopczyk i patrzył przed siebie.

- Hmmm – mruknął Felek – Dziwne. Musimy to sprawdzić. Począł aż chłopiec odejdzie od okna i wskoczył lekko na parapet. Jakież było jego zdziwienie, kiedy na parapecie ujrzał list. Szybko go wyciągnął. Spojrzeli z Lolkiem na rysunek i oniemieli.

– Musimy jak najszybciej dostarczyć ten list Mikołajowi – powiedział Lolek. I już śmigał białymi skrzydełkami w kierunku nieba. Kiedy dolecieli na miejsce natychmiast podążyli do pokoju Mikołaja.

– No i jak tam kochani? – uśmiechnął się Mikołaj – misja zakończona?

– O tak – aniołki potwierdziły z zapalem – ale mamy coś dziwnego.

– Co takiego? – zainteresował się Mikołaj.

– To list, który znaleźliśmy w smutnym domu – odpowiedziały aniołki podając listy Mikołajowi. Ten przyjrzał się rysunkowi, podrapał się w białą brodę i pokiwał ze zrozumieniem głową.

– Poważna sprawa chłopcy, ale spisaliście się na medal. Ten list będzie załatwiony z pierwszej kolejności.

– Ale o co w tym liście chodzi Mikołaju? Tam jest narysowana mama i tata a przecież dzieci mają rodziców. Mikołaj popatrzył smutno na swoich dzielnych posłańców.

– Wiecie... czasami bywa tak, że rodzicom rodzą się nie ich dzieci. Oddają je więc do specjalnych domów, aby tam mogły poczekać na swoją prawdziwą mamę i prawdziwego tatę. Wy trafiliście do takiego domu i tam dziecko zostawiło ten list, w którym napisało, że chciałoby się spotkać ze swoimi prawdziwymi rodzicami.

Aniołki otworzyły buzie ze zdziwienia.

– I co teraz będzie? – zafrasował się Felek.

– Jak znajdziemy jego rodziców? – Lolek czuł że zaraz się rozpłacze, więc powachlował się skrzydełkami.

– Nie martwcie się. Wiem do kogo należy zadzwonić. – Mikołaj uśmiechnął się do aniołków sięgając jednocześnie po słuchawkę telefonu.

A tymczasem na ziemi.... W pięknym, dużym i kolorowym domu mieszkało dwoje dorosłych ludzi, pan Piotr i pani Maria. Ich dom był piękny ale oni sami byli smutni. Stroili choinkę i ocierali łyzy, piekli ciasteczka i spoglądali na siebie smutno.

– Kochanie... to kolejne święta bez naszego dziecka – pani Maria zasmucona popatrzyła na męża.

– Nie martw się – pan Piotr przytulił ją do siebie głaskając jej jasne włosy – Znajdziemy nasze dziecko, tylko musimy trochę poczekać. Wiesz...

Nie dokończył, bo w pokoju zadzwonił telefon. Pani Maria podniosła słuchawkę.

– Tak słucham. – powiedziała smutno.

Głos w słuchawce zaczął coś tłumaczyć, a pani Maria robiła coraz większe oczy.

– Tak rozumiem. Już, już zapisuję. – pomachała ręką do zdziwionego pana Piotra, który szybko podał jej notes i długopis. Pani Maria zapisała coś i zmienionym radosnym głosem powiedziała do kogoś w telefonie – Oczywiście, natychmiast tam jedziemy. Kiedy odłożyła słuchawkę śmiała jej się buzia i oczy.

– Co się stało?- zapytał pan Piotr.

– Dzwoniła pani Mirka z ośrodka, który pomaga nam znaleźć nasze dziecko. I powiedziała, że ktoś bardzo ważny, ale ona nie może powiedzieć kto, dał jej adres pod którym czeka na nasz synek!

Pan Piotr już stał w korytarzu i zakładał płaszcz.

– Śpieszmy się – zawołał – może uda nam się jeszcze zrobić z naszym synkiem pierogi?

Kiedy zajechali pod szary dom, byli bardzo zdenerwowani. Zapukali do ciężkich drzwi, które po chwili otworzyła uśmiechnięta pani.

– Czy to państwo macie ten adres od pani Mirki?

– Tak – odpowiedzieli razem, trzymając się za dłonie.

– Hohohoho – zawołała miła pani – To było ważne zlecenie!

I poprowadziła ich długim korytarzem do pokoju o niebieskich ścianach. Siedział w nim przy stoliku chłopiec o czarnych jak węgielki oczach. Kiedy weszli do środka spojrzał na nich. I wtedy oni i on już wiedzieli, że chociaż nigdy wcześniej się nie widzieli, to znają się od zawsze, bo oni są jego rodzicami a on ich synkiem. Chłopiec podbiegł i przytulił się mocno do kolan mamy i taty.

– Wiedziałem, że mnie kiedyś znajdziecie! Mikołaj zawsze daje prezenty - powiedział całując mamę Marię w policzek.

– Tak synku on zawsze przynosi prezenty – tata Piotr przytulił synka do siebie – A teraz zakładaj buciki. Musimy spieszyć się do domu lepić pierogi na kolację wigilijną.

KĄCIK MALUCHA I STARSZAKA

Uporządkuj skarpetki. Dobierz je w pary.







Wytnij puzzle, ułóż i dowiedz się, kto jest pomocnikiem



św. Mikołaja. Pokoloruj.

Ozdób choinkę. Rysuj po śladzie. Pokoloruj.

